

Gazeta Gdańska

„Gazeta Gdańska” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. — Przedpłata kwartalna na pocztę 3,45 mk., z odnośnikiem przez listowego 4,35 mk. — Adres „Gazeta Gdańska” — Danzig, Postschliessfach 188.

WAŻNE DLA NADAJĄCYCH OGŁOSZENIA!
Gazeta wychodzi zawsze w południe.
Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godziny 1-szej w południe.

Ogłoszenia przyjmuje się po 60 fen. za jedno-lamowy wiersz petytowy.
Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska 49 (Vorstädtischer Graben 49).
Telefon 1781.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS

Rok XXX.

Gdańsk na wtorek, dnia 24-go lutego 1920.

Nr. 45-46.

Gdzie prawdy nie starczy, tam trzeba chwycić się kłamstwa

Tej zasady widocznie trzymają się koła gdańskie. Bardzo im niewygodnie jest, że p. Sahma — ów filar ich — stawiono na liście osób, które mają zostać wydane. A chociaż Anglia podobno nie chce już teraz wydania owych „zbrodniarzy wojennych”, jak ich tam nazywają, to jednak żąda ukarania przed najwyższym sądem rzeczy niemieckiej.

Rzecz sama zatem nie wiele się zmieniła. Wszyscy wymienieni na liście mają zostać oddani do ukarania. A przytem Anglicy przykreśliли grubką, wedle której mogą zażądać wydania, o ile ukaranie owych przestępców zdaniem Angli wypadłoby zbyt łagodnie...

W piątkowym numerze zwróciliśmy uwagę na praktyki, które dziwne jakieś rzucają światło na koła wszechniemieckie. Spowodowano nawet socjalistów, aby ci w piśmie swem zdali oświadczenie, które odrukowała „Danziger Zeitung” — usłużna służka p. Sahma. Jednakowoż to oświadczenie socjalistów podane tam jako dowód, — okazuje się fałszywe w najgłośniejszych argumentach. Bo sejm polski żadnej uchwały przeciwko wydaniu postawionych na liście dotychczas nie powziął.

Podkreśliliśmy to już w piątkowym numerze i powtarzamy to raz jeszcze, bo dowiadaliśmy się o tem wszędzie i wszędzie powiedziano nam, że to nieprawda.

A więc kłamstwem, najoczywistszym kłamstwem nadrobiono tam, gdzie zabrakło prawdy. Wszechniemieckie koła gdańskie takich chwytają się środków, aby wprowadzić w błąd Sir Towera na niekorzyść Polaków.

Lecz nie to samo tylko pragnęliśmy przegwoździć. Oto rzecz dziwna, iż ów artykuł, powołujący się na pismo socjalistyczne w obronie p. Sahma, ukazał się nie tylko w samej jednej jedynej „Danziger Zeitung”. Tego samego dnia przyniosła go i „Danziger Neueste Nachrichten” — zatem druga gazeta niemiecka w Gdańsku.

Obydwa artykuły zgadzają się słowo w słowo. Pochodzą więc z jednego i tego samego źródła. Bo wszakże jasną jest rzeczą, iż obie redakcje nie mogły tak „zgodnie” pisać, żeby potrafiły myśli swe i co do słowa równiutko napisać.

Tak dalece „jednomysłność” nigdzie jeszcze nie postąpiła...

Zatem artykuł ów został obu pismom przesłany. Ale przez kogo?

Na pytanie nie trudno odpowiedzieć temu, kto wie, że przy magistracie gdańskim znajduje się biuro prasowe. Wszakże nikt inny, tylko ono, jako interesowane — wysłało w obronie p. Sahma ów artykuł równobrzmiący do pism niemieckich.

Na czyj rozkaz? I tego nie trudno się domyślić.

Kierownikiem biura jest p. Grünspahn, prawa ręka p. Sahma, podobno nawet z nim spokrewniony.

Zatem p. Sahm znowu nie potrzebował obrotu tej robić sam. Załatwił to p. Grünspahn, który ma od kwartału nawet zawodowego redaktora, angażowanego do owego biura prasowego...

A wygda to rzecz, takie biuro prasowe. Kiedy potrzeba, wychodzi z niego: „Zamówiona robota”.

Sir Tower może jeszcze o tem biurze prasowym nawet ani nie wie. Któżby mu to zresztą zdradził? Wszakże dla wszechniemców gdańskich nie byłoby to nawet korzystnie... My ale pragniemy przysłużyć się wiadomością tą wysocekiemu komisarzowi angielskiemu i dlatego zwracamy uwagę jego na owe biuro prasowe i dziwny szczegół, że taki „obronny” artykuł dla p. Sahma ukazał się w niemieckich pismach gdańskich równocześnie w brzmieniu co do słowa równem. Wszak to przynajmniej zastanowienia jest godne?

Dla tych zaś, którzy chętnie chcieliby coś

więcej czytać o p. Sahmie i zausznikach jego, zamieszczamy poniżej drugi artykuł, dający krótki rzut oka wstecz i podający kilka argumentów — dla których p. Sahm nie nadaje się na kierownika Gdańska.

Prądy w zachodniemieckim w Gdańsku

Wobec okropności, jakich byliśmy świadkami, wobec zawiłych zagadnień, jakie nadal czekają rozstrzygnięcia, nikną ludzie, a jak w kalejdoskopie przesuwają się obrazy postaci, które odgrywały wybitną rolę w sprawach politycznych.

I tak ustąpił od steru rządu prezydent ministrów Clemenceau, co zorganizował obronę wszystkich sił państw zachodnich, był ich duchem i czynem, co zdeptał wroga i podyktował warunki, które na lata całe mają zabezpieczyć pokój Europie.

Usunął się z widowni dziejowej największy Francuz, a ze zdumieniem zapytują się gazety amerykańskie, czy nie należała się jemu godność prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej, gdy wybór padł na długoletniego prezydenta izby posłów, pana Dechanela.

Niektórzy stoją przed zagadką, czy naród francuski nie zrozumiał doniosłości aktów politycznych, których wyrazem był p. Clemenceau. Spuściznę po nim objął p. Millerand.

Zmiany te nie oznaczają zmiany kursu w polityce wobec wspólnego wroga. Wytyczne tej polityki są raz na zawsze ustalone. To też żaden rząd francuski nie zmieni raz powziętego kierunku, nie uchyli ani jednego postanowienia traktatu paryskiego, które Niemcy do joty będą musiały wykonać. Ale zgrzytają zębami i zębami pragnęliby rozerwać łańcuchy, którymi je spętano.

Marnym gestem jest zwrócenie panu Millerandowi listy Niemców zbrodniarzy, których wydania zażądały państwa zachodnie.

Przedstawiciel Niemiec p. Lersner uważał za stosowne odesłać listę z nadmianieniem, że nie może brać udziału w wydaniu Niemców, tak, jak nie znajdzie się żaden urzędnik niemiecki, który przyłożyłby rękę do wydania swoich współobywateli.

Równocześnie rozpoczęła się naganka gazet odcieni pseudopatriotycznych, które wprost wzywają rząd, aby nie dał posłuchu na żądanie państw zachodnich.

Lista podaje nazwiska prawie wszystkich jenerałów komenderujących. Roi się w niej od jasnych i najjaśniejszych tytułów. Z uznaniem należy zaznaczyć, że i Polsce i państwu południowo-słowiańskiemu przyznano prawo podawania zbrodniarzy, którzy brali udział czynny w „oswojeniu” krajów słowiańskich. Procesy rzucą pełne światło na praktyki zarządu niemieckiego na obszarach polskich. Jeżeli p. Sahm dostał się na listę — to rola tego pana w Gdańsku musi być uważaną za ostatecznie załatwioną. Miasto już podlega Lidze narodów, a żaden przedstawiciel państw zachodnich nie będzie z nim rokował, dopóki się nie oczyści przed sądem wskazanym przez państwa zachodnie. Jeżeli „Danziger Neueste” ma śmiałość pisać, że gdańszczanie „jednomysłnie” protestują przeciwko wydaniu, — to pytam: Kto dał polecenie? Pewnie, że nie Polacy i szerokie warstwy robotnicze, tylko poszczególni przywódcy socjalistów.

Na urządzie nadburmistrza może być tolerowaną jedynie osoba, która cieszyć się będzie zaufaniem Rządu Polskiego. Z takim zaś zaufaniem nie można odnosić się do osoby, która w celach wyraźnie nieprzyjaznych brała udział w agitacji ze szkodą Polaków, a i nadal zadanie swe rozumie tylko tak, że należy za każdą cenę utrzymać kontakt z Niemcami. Toć same jazdy do Wejmaru, Berlina, są jasnym pogwałceniem traktatu wersalskiego.

Mylnie są zdania, jakoby gdańszczanom pozostawić należało Gdańsk bez zastrzeżeń i kontroli. Takie rozwiązanie sprzeciwiałoby się postanowieniom wersalskim. W Gdańsku żyje plemię spru-

saczale, które jeszcze złożyłoby przysięgę na cesarza i w tym duchu jest wynikiem propagandy, skierowanej nie tylko przeciwko Polakom, ale i przeciwko państwom zachodnim — mianowicie przeciwko Anglii. Takie pokolenie musi dopiero przeuczyć i przeistoczyć swe widnokragi myślowe. Wyrazem takiego przeistoczenia nie jest propaganda Towarzystw wojackich, które syca nawiść rasową NIE SA stałe odrzucania wniosków Polaków w radach miejskich w Gdańsku i Sopocie, o ile zmierzają do pewnego zabezpieczenia praw politycznych Polaków, NIE SA nim protesty uchwalone w radach miejskich przeciwko wydaniu innych Niemców. Sprawa ta jest wysoce polityczną, aktualną, a jako taka w komunach podległych Lidze narodów nie jest przedmiotem, dla którego byłaby dozwoloną jakakolwiek dyskusja. W każdym razie i ten objaw jest znamienny dla oceny politycznego położenia, rzuca światło na bieg spraw i tory, którymi te sprawy się toczą w myśl szowinistów niemieckich. Myśli te stanowią trzon zapatrywań politycznych, a za pomocą prasy opanowały widnokragi myślowe i duchowe Niemców. Niemcy nadal gwałtownymi wybuchami pragnęliby usunąć ze swoich barków przyjęte uroczyste i podpisem potwierdzone postanowienie. Od państw zachodnich zależy, czy zdołają wobec zakusów w tej nowej propagandy, która w Gdańsku ściśle łączy się propagandą antypolską, utrzymać swe dominujące stanowisko.

Dr. Mieczysław Jankowiak.

Przegląd polityczny.

Tymczasowy naczelnik Węgier.

Z Wiednia donoszą o wyborze admirała Horthy naczelnika sił zbrojnych węgierskich na prezora wicorycznego naczelnika państwa węgierskiego.

Ukraina przeciw bolszewikom.

Poselstwo ukraińskie w Sztokholmie donosi o ofensywie podjętej przez armję ukraińską przeciw bolszewikom w kierunku Chersonia i Odessy. Ukraiński prezydent ministrów Mazepa wyraził nadzieję, że tym razem Ukraina będzie grobem dla bolszewików. Cały naród ukraiński chwycił obecnie za broń.

Anglicy budują kolej do morza kaspijskiego.

„Times” donoszą z Teheranu: Pewien syndykat angielski otrzymał koncesję na budowę kolei z Teheranu do morza Kaspijskiego.

Denikin obiecuje samorząd.

Na kongresie kozackim w Jekaterynodarze oświadczył Denikin, że wszystkie kraje, które wezmą udział w walce przeciw bolszewikom, otrzymają autonomję. Walka przeciw bolszewikom musi być dalej prowadzona. Przewodniczący kongresu oświadczył, że kozacy i ludy kaukaskie prowadzą walkę o te same ideały.

Znamienny protest rolników niemieckich.

We wtorek odbyło się przy wielkim współudziale, w cyrku Buscha w Berlinie, 27 jeneralne zebranie związku rolników. Z wygłoszonych mów, zajmując nas najwięcej, mowa p. Oldenburga z Januszewa, w której między innymi powiedział, że powstana znów niemieckie Prusy Zachodnie. Trzydziestoletniemu ustępowaniu wobec parlamentu zawdzięczać należy, że demokracja mogła stać się tak silną i wbić armji sztylet w plecy. Niemcy nie zasłużyli na wolność, której zażywali pod berłem cesarza. Przymusowa gospodarka rządu zrujnowała najprzód świnie, następnie kartofle, w końcu resztę przymusowej gospodarki samej. Pruski orzeł wzbija się znów pod słońce, cesarstwo powstanie na nowo.

Pan Oldenburg — wychowawca byłego następcy tronu niemieckiego — mimo tak wielkiego pogromu, jaki spotkał naród niemiecki — nie nauczył się jeszcze nic z biegu wypadków. Owszem twierdzi — iż Niemcy nie zasłużyli nawet na knutę niemiecką, której doznawały od byłego cesarza, a którego ucisk w odezwanu się Oldenburga nazwany jest jakby na ironję „wolnością”.

Najciekawsze są jednak zwroty mówiące o powstaniu na nowo NIEMIECKICH Prus Zachodnich. Wątpimy, aby orzeł pruski wzbił się znów pod słońce, a cesarstwo niemieckie powstało na nowo. Ale niechaj to będzie ostrzeżeniem dla wszystkich naszych rodaków nie tylko zamieszkających w województwie pomorskim — ale i poza granicami jego. Wszak strzedz się musimy podobnych zamiarów niemieckich. Bacznie trzeba nam na nie zważać i pilnować, abyśmy nie utracili tego, co uzyskaliśmy niedawno.

8 i pół godzin pracy w obwodzie nad Rurą.

Gazety niemieckie donoszą, że kanclerz rzeszy niemieckiej Bauer wdał się osobiście w układy z górnikaми w obwodzie nad Rurą i udało mu się przekonać robotników o konieczności przedłużenia pracy. Na mocy układów z kanclerzem, uchwalił związek robotniczy w Essen, do którego należą zastępcy wszystkich interesowanych kół górniczych przedłużyć czas pracy, tak, że obecnie ogólny czas pracy wynosić będzie około 8 i pół godzin dziennie. A więc po maleńku i socjaliści poczynają się uczyć, że bez pracy nie ma kołaczy, a nawet i chleba. Głosili przed wojną niemożliwie wiele o państwie przyszłości, w którym nie tylko 8 ale zaledwie 6 godzin miał trwać czas pracy. Tymczasem przed kilku tygodniami bolszewicy w Rosji zaprowadzili 12-godzinny czas pracy, a teraz i Niemcy nieśmiało chwytają się przedłużenia dnia roboczego. Najpierw o pół godziny. Później przedłużą go więcej. — Jaka to dla nas Polaków nauka, że i u nas trzeba się imać pracy wyteżonej, ponieważ Polska tego wymaga. Tworzymy własną państwowość nową z posad aż do samej góry, a przytem Ojczyznę naszą wymarowali nieprzyjaciele nasi. Powywozili co się dało. I dlatego my, obywatele wolnej Polski, musimy pracować nietylko za siebie, ale i za tych, którzy nas ograbili, to jest powywozili co się dało z obszarów objętych swego czasu w posiadanie. Niemcy przegrali wojnę i pracują już teraz o pół godziny dłużej by wyjść czempredziej z kłopotów. A u nas pracować należy także, gdyż bez pracy stanie cała nasza gospodarka. A wtenczas nikt z tego nie będzie cieszył się więcej, jak właśnie Niemcy.

Paszporty zaprowadzono na obszarze plebiscytowym mazurskim.

Międzynarodowa komisja ogłosiła rozporządzenie, że powiat margrabowski wyłączony został z pod zarządu obwodu rejencyjnego gabińskiego i przydzielony do obwodu rejencyjnego olsztyńskiego. Mieszkańcy polscy i niemieccy mają zostać **zupełnie równouprawnieni** pod względem językowym. Odnośnie do tego zniesione zostaje każde prawo i rozporządzenie, ograniczające używanie jednego z obu języków, o ile rozporządzenie takie wydane zostało z szkodą jakiej narodowości. Również zniesiono każde prawo i rozporządzenie, sprzeciwiające się sprawie dliwemu przeprowadzeniu głosowania. W końcu rozporządzono, że **nikt nie może bez paszportu przestąpić obszarów plebiscytowych**. Poprzednio postarać się należy o paszport u swego rządu, i przedłożyć go jeszcze komisji sprzymierzonych, która zaopatrzy go wizą. Mieszkańcy obszarów plebiscytowych, którzy chcą wyjechać, winni się zaopatrzyć w paszporty, które wystawi komisja odn. zaopatrzy swą wizą, w powiatach wiejskich zaś potrzebną jest wiza pomocników sprzymierzonych, ustanowionych przy landratat. Mieszkańcom granicznym, którzy wskutek swej czynności często przekraczać muszą granicę, wystawi komisja osobną przepustkę do przekraczania granicy w pewnych miejscach o oznaczonych godzinach. Pozwolenia takiego zażądać można w obwodach wiejskich także od pomocników państw sprzymierzonych przydanych do pomocy landratom.

Sprawy polskie.

Warunki pokoju Polski z Rosją.

W warszawskich kołach politycznych przypuszczają, że Rząd Polski postawi zapewne następujące warunki Rosji bolszewickiej:

- 1) Układ pokojowy zawarty zostanie bez poprzedniego zawieszenia broni.
 - 2) Rząd sowjetów uzna granice Polski z roku 1772 (granice Dniepru), poczem dopiero przyjdą pod rozprawy inne sprawy obszarowe.
- Jak słyhać odpowiedź polska na notę pokojową sowjetów nie jest jeszcze zupełnie gotową ponieważ w miarodajnych kołach polskich nie ugodzono się jeszcze co do ostatecznych granic wschodnich Polski.

Piłsudski, a za nim polscy socjalno-demokraci proponują, aby linię obecnego frontu polsko-bolszewickiego uznano za granicę państwa polskiego, przyczem Polska otrzymać ma jeszcze linię kolejową Proskurów-Odessa i dostęp do Czarnego morza. Celem ochrony Polski przed Rosją stworzyć mają osobną republikę ukraińską, składającą się z gubernji położonych na prawo od Dniepru, a zatem Wołyńskiej, Podolskiej, Kijowskiej i Chersońskiej z Odessą i położonych na prawo od Dniepru gubernji Połtawskiej i Jekatery-

nosławskiej. Kijów ma zostać stolicą tej republiki zostającej w ścisłym związku z Polską. Reszta obszarów ukraińskich przypadłaby bolszewikom w zamian za uznanie żądań polskich.

Rząd polski, z prezydentem ministrów Skulskim na czele, prgnie znów przywrócić granice Polski z r. 1772 i chciałby zatrzymać dla Polski obszar ukraiński po prawym brzegu Dniepru. Jak spór ten się skończy przyszłość okaże.

Starcie posłów w Berlinie.

Na czwartkowym posiedzeniu pruskiego zgromadzenia krajowego obradowano między innemi i nad rozwiązaniem sejmu pruskiego rozporządzeniem z 15 listopada 1918 r. i usunięciem izby panów, przyczem przyszło do ostrej wymiany zdań między niezależnym dr. Rosenfeldem i prezydentem ministrów Hirschem. Rosenfeld żądał śpiesznego przedłożenia konstytucji i wypisania nowych wyborów. W żądaniu tem poparł go wśród ogólnej wesołości członek niemieckiej narodowej partji v. d. Osten. Przy tej sposobności nazwał Rosenberg socjalistów większości pozornymi socjalistami i zarzucał rządowi, że tajemnie popiera system dwuizbowy. Przeciw zarzutowi temu wystąpił Hirsch i oświadczył, że konstytucja zostanie w najbliższym czasie przedłożona. Przemawiał następnie Gräf, członek stronnictwa Hirscha, nazywając Rosenfelda i jego przyjaciół krzykaczami socjalistycznymi. Ustawa została w końcu przyjęta przeciw głosom niemieckich narodowców.

Zatem i w Prusach żądać poczynają coraz energiczniej nowej konstytucji. I jak widać z powyższego — żądają jej nie tylko na lewicy, ale i na prawicy.

Prawda, że socjaliści chcieliby tylko jednej izby. Dlatego ów zarzut Rosenberga. Jednakowoż system jednoizbowy jest **zbyt podległy większościom przypadkowym** — i dlatego nie poleca się zbyt. Najlepszą byłaby droga pośrednia — to jest dwie izby, z którychby wyższa stanowiła rodzaj nadzoru, ale nie miała praw nazbyt szerokich — jak to projektują dla konstytucji w Polsce.

Przyrost materiału kolejowego w Polsce.

Polskie ministerjum kolejowe poczyniło w Pażyżu kroki celem nabycia 800 lokomotyw, 15 000 wagonów krytych i 16 000 otwartych wagonów towarowych, oraz 2000 zbiorników wody, aby zapewnić dostawę towarów do Polski.

W Warszawie zakładają wielkie przemysłowe przedsiębiorstwo, mające na celu budowę lokomotyw. Przedsiębiorstwo poparte jest finansowo przez Bank Przemysłowy w Warszawie i Lwowie i Bank Kredytowy w Lwowie. Spółka zawarła kilkoletnią umowę z rządem, według której obowiązują się przeprowadzić rocznie do porządku conajmniej 60 lokomotyw.

Włochy wydzielają żywność.

Rada ministerjalna uchwaliła w przyszłości znów wydzielanie żywności i węgla.

Gdańsk jako port przywózowy dla nafty.

Gazety warszawskie wzmiankują, że Gdańsk w przyszłości musi zostać miejscem zbiorniczym dla nafty i wytworów naftowych, ponieważ nafta jest na razie najważniejszym artykułem eksportowym polskim. Polska posiada obwody naftowe obszaru 560 kilometrów i może zostać główną dostawczynią Europy.

Wiadomości potoczne.

KALENDARZ na niedzielę, 22 lutego 1920:

Katedry świętego Piotra w Antiochji.

Słońca wschód o g. 7.07, zach. o g. 5.22.

Księżycy wschód o g. 7.39, zach. o g. 8.56.

— W piątek późnym wieczorem, bopo godz. 9-tej zastrejkowali nagle miejscy robotnicy przemysłowi. Z braku prądu elektrycznego nie było można wydrukować numeru i stąd dostarczamy go teraz dopiero po strejku.

Gdzie prawdy nie starczy, tam trzeba chwycić się

Gdańsk. Przed warsztatami okrętowymi Schichaua stoją wciąż jeszcze posterunki strejkowe i przeszkadzają chętnym udać się do pracy. W środę wieczorem zaczęto czynnie powracających od pracy oddziwiać i urzędników strażniczych. Podobno zarząd fabryki zawezwał pomocy straży bezpieczeństwa, celem obrony chętnych do pracy. W gdańskich warsztatach przyjmują teraz coraz więcej robotników na nowo. Dotąd przyjęto około 1/2 dawniej zatrudnionych. Wydajność pracy zwiększyła się odtąd znacznie.

Gdańsk. W piątek rano przybył do Gdańska polski minister handlu i przemysłu, pan Olszewski i udał się zaraz na obszar wystawy tutejszego jarmarku wiosennego.

— Na cele Rady Opiekuńczej Okręgowej na W. M. Gdańsk odebrałem od p. Stanisława Czarneckiego z Gdańska mk. 1000,—, z których niebieszem z podziękowaniem kwituje.

Wiewiórowski, skarbnik.

— Adres jeńca. Rodzinie Jana Grossa, znajdującego się w niewoli rosyjskiej donosimy na tej drodze, że adres jego brzmi obecnie tak: „L'intene civil Jan Gross. Croix Rouge Suedoise. Section B. Petropawłowsk, Territoire

d' Akmolinsk Siberie.“ Gross leży chwilowo w szpitalu w Petropawłowsku. Wiadomość niniejszą komunikuje komitet czerwonego krzyża w Genewie (Comite international de la Croix Rouge Geneve). Upraszamy inne pisma o przedrukowanie powyższej wiadomości.

— Przewodniczącym obwodowym 2 obwodu miejskiego ustanowiono w miejsce pana Dannenberga blachnierza Emila Krausego, mieszkającego przy Poggenpfuhl 1.

— Na czwartkowym zebraniu rady miejskiej wprowadzono dr. Kubacza jako radnego. Przy wyborach do deputacji szkolnej stawiał radny p. Brejski wniosek, aby liczbę członków podwyższono z 3 na 7. Burmistrz dr. Bail zwrócił jednak uwagę, że według istniejących przepisów na razie liczba członków nie może zostać podwyższona. Wniosek zatem odrzucono. Prócz tego rozprawiano nad sprawą udzielenia wsparcia dla bezrobotnych robotników firmy Schichau. Co do tej sprawy oświadczył nadburmistrz Sahn, że magistrat może się trzymać tylko istniejących przepisów, które opiewają, że za potrzebujących wsparcia uważać należy **nie takich**, którzy są bez pracy, lecz takich, którzy z powodu wojny zostali bez pracy. Odnośna ustawa opiewa wyraźnie, że brak pracy spowodowany strejkami, nie należy uważać za wynik wojny. Również partja demokratyczna oświadczyła się przeciw udzieleniu wsparć robotnikom, ponieważ żądanie to niema podstaw prawnych. Wniosek udzielenia wsparć robotnikom firmy Schichau odrzucono zatem. — Podnieść należy jeszcze oświadczenie nadburmistrza Sahma, że zakończono układy dotyczące dostawy żywności z Niemiec do Gdańska i potrzeba tylko jeszcze przyzwolenia nadkomisarza. Chodzi teraz o to, jak to uczynić, aby żywność ta dostała się li tylko pomiędzy ludność gdańską. Niemile podpadło wystąpienie radnego dr. Bumkego, który na uwagę p. Brejskiego, że p. Sahn godzin jest pożałowania, oświadczył, iż p. Brejski nie jest godzien rozważać rzemyska u obuwiu p. Sahma. Uwaga ta wywołała słusne oburzenie w kole radnych i jest zaprawdę conajmniej niesmaczną.

Pruszcz. Robotnik Kaszubowski skradł portjerowi w tutejszej fabryce cukru kwitek zarobkowy wystawiony dla innego robotnika i odebrał nań zarobek należący się innemu. Oszukaństwo wydało się, a izba karna skazała teraz Kaszubowskiego na sześć miesięcy więzienia.

Tczew. U dwóch tutejszych familij stwierdzono czarną ospę. Dotychczas zachorowały 4 osoby, które umieszczono w osobnych barakach.

Toruń. Na wzór Poznania utworzono i tutaj urząd celem zwalczania lichwy.

Królewiec. Dyrektor niemieckiego związku węglowego w Berlinie przekaż wagon brykietów, jako dar do podziału pomiędzy biednych tutejszych kościelnych. Prawdziwie nowoczesny choć mile widziany podarunek.

Nauka w szkołach rozpoczyna się później. Tak rozporządziła komisja dla spraw wyznaniowych i szkolnych, która pisze: „Wobec posunięcia czasu o godzinę rozporządza się niniejszym, że we wszystkich szkołach nauka rozpoczynać się będzie nie o 8 lecz o 9 rano od dzisiaj do 1 kwietnia b. r. Po pierwszym kwietniu rozpoczynać należy naukę o godzinie 8-mej“.

Odpowiedzi od Redakcji.

P. Chylewskiemu w Kartuzach. Biuro S. C. znajduje się w Poznaniu przy ulicy Nowej 10.

Zebrania Towarzystw

odbęda się:

W Gdańsku: Komitetu Daru Narodowego dla Piłsudskiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm. w lokalu św. Józefa przy ulicy Garnarskiej (Töpfergasse) nr. 7—8 o godz. 7 wiecz. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

W Gdańsku: Zebranie członków Komitetu wyborczego we wtorek, 24 bm. o g. 6 wiecz. w lokalu p. Kubickiego, Am brausenden Wasser 5, na które zaprasza

Zarząd.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej“ Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wietorski w Gdańsku.

Danziger-Verkehrs-Zentrale o. V. Stadtgraben 5.

Centrum wszelkich informacji komunikacyjnych drogi żelaznej, statków i drogi napowietrznej bezpłatnie udzielonych Tamże plany miasta, prowincji i inne przewodniki.

Biuro jest otwarte od 8 i pół do 7-mej wiecz.

Polska Udziałowa Agentura Celną

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Warszawa, Senatorska 28-30.

Telefon 7300-7599

Gdańsk, Pfefferstadt nr. 1.

Telefon 3835-3885

Adres telegr. PUAC.

ODDZIAŁY:

Deutsch-Eylan - Wława (na linii Gdańsk Warszawa). - **Łódź**, Jullusza nr. 20. - **Leszno**, (granica Polsko Niemiecka). - **Kraków**, Karmelicka 28. - **Szczekowa**, (dla transportów z Czech i Austrii).

Wielkie składy w Warszawie i Gdańsku.

Dział ekspedycyjny:

Ociele na wszystkich pogranicach.
Ekspedycja do Polski i zagranicę.
Magazynowanie i assekuracja towarów.
Ubezpieczenie i konwojowanie transportów.
Badunki celne z zagranicę i na kresy.

Reklamacje
nadpłat
przewozowych
i celnych.

Dział komisowy:

Załatwienie formalności przywozowych i wywozowych — bezpłatnie.
Informacje w sprawach bródeł zakupu i sprzedaży.
Komisowa sprzedaż wyrobów krajowych zagranicę.

Korespondenci we wszystkich ważniejszych miejscowościach kraju i zagranicę.

Podczas jarmarku w Gdańsku w domu wystawowym „OLIWA” Stand 28/29 przy eksponatach firmy „Rebur”, wszelkich informacji udziela specjalny Delegat z centrali w Warszawie.

Wyroby

Towarzystwa akcyjnego

Hartwig Kantorowicz, Poznań,

założone **1823** roku,
największej i najstarszej fabryki

wódek i likierów deserowych

powinny ze względu na wyśmienitą ich jakość

znajdować się wszędzie.

Do nabycia w każdym większym przedsiębiorstwie handlowym branży spirytuozów, win i lakoci.



Lichtsplelo.

**tylko jeszcze
do poniedziałku
Władzynieświata**

VI część 504

**Porozwozy od wtorku
nowy
wielki program.**

**Przedstawienia od go-
dziny 2 po południu
do 11 w noccy.**

**Urządzenie pokoju,
gabinetu i kuchni natychmiast
do sprzedaży.**
Jan Biellóski,
Fischergasse 11

Targ miejsce: „**HAUS OLIVA**” 16-17.

Przybory kolejowe

jak: obrotnice, rozjazdy, krzyżownice, dźwignie do ranżerowania, przesuwnice, zapory zwodowe, szpile, zwrotnice, urządzenia dźwigniowe wagonów, wagony wywrotne i t. d.

Wyroby firmy **Joseph Vögele, w Mannheimie.**

Jeneralny zastępca:

Technische Gesellschaft für Handel u. Industrie m.b.H.

Telefon nr. 3416.

GDAŃSK, Rennerstiftsgasse nr. 11.

Telefon nr. 3416

Targ miejsze „HAUS OLIVA“ 16-17.

INSTALACJE

139

dla wody, gazu i pary, jak:

zasuwy nastawne, studnie, hydranty, czerpaki wodne dla lokomotyw, pumpy, wentyle, odkreplacze.

Wyroby fabryki Bopp i Reuther, Mannheim.

Jeneralny zastępcza dla Gdańska i Polski:

Technische Gesellschaft für Handel u. Industrie m.b.H.

Telefon nr. 3416.

GDAŃSK, Rennerstiftsgasse nr. 11.

Telefon nr. 3416.

Na półroczu II

(od 15 marca do 15 lipca 1920 r.) przyjmuje uchwał:

Państwowa szkoła sztuki zdobniczej w Poznaniu,

której zadaniem jest podnieść w byłym zaborze praskim poziom zdobnictwa artystycznego w jaknajszerszym jego zakresie i nadać mu charakter narodowy.

547

Nauka w szkole oparta jest głównie na pracy w warsztatach

by uczniów praktycznie przygotować do samodzielnej zawodowej działalności.

Dotychczas uruchomione działy:

1. klasa malarstwa dekoracyjnego,
2. klasa rzeźby dekoracyjnej,
3. klasa zdobnictwa graficznego,
4. klasa ceramiki artystycznej,
5. klasa fotografii artystycznej.

Nadto:

6. klasa rysunku jako wstępna do malarstwa i kompozycji,
7. rysunki wieczorne (od 5-7), półakt, akt.

Prace wyznaczonych, od jesieni czynnych, otwarte zostaną działy:

8. stolarnstwo artystyczne,
9. tkactwo artystyczne,
10. kowalstwo artystyczne,
11. klasa malarstwa i kompozycji.

Wpisy uczniów i hospitantów przyjmuje jak i udziela informacji, sekretariat Państwowej szkoły sztuki zdobniczej, Łokowa 11.

Pomimo braku papieru!

ofiaruje od zaraz z mego składu dla kraju i zagranicy:

ca. 1 milion długich i półdł. kopert do akt,

ca. 100 000 teczok, zawierających 5 arkuszy i 5 kopert

ca. dwa tys. biletów listowych,

do pisania, gładkich i linowanych.

ca. 300 000 kopert do biletów, do pisania.

548

J. H. Jacobsen, dostawca nadworny, Gdańsk.

Zaś. 1856.

DOM EKSPORTOWY.

Telefon nr. 189.

Hurtownia papieru. ul. św. Ducha 120-121. Hurtownia papieru.

ROBUR ROBUR ROBUR ROBUR ROBUR

Pługi motorowe

Komunik.

549

Jeneralne zastępstwo na Polskę

T-wo „ROBUR”

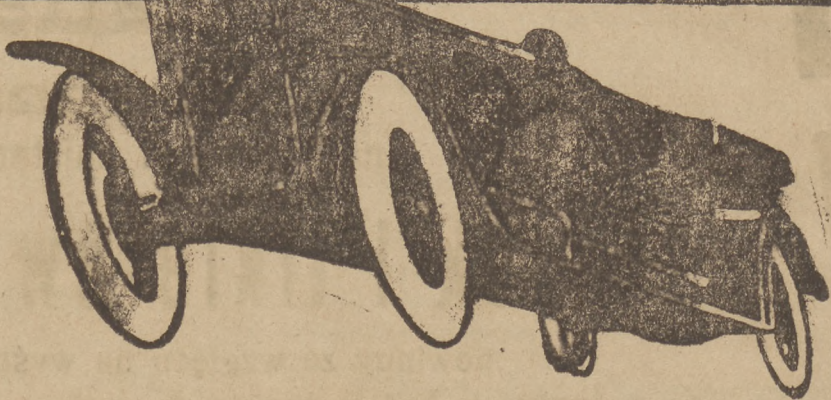
GDAŃSK
Pfefferstadt 1.

WARSZAWA
Krak. Przedm. 16/18.

Na jarmarku w Gdańsku między domami
„OLIWA i SOROT”.

ROBUR ROBUR ROBUR ROBUR ROBUR

AUTOMOBILE



używane i nowe stosowne do każdego celu.

Pierwszorzędne fabrykaty.

Ekspert.

Telefon nr. 295.

Import.

Danziger Automobil - Fabrik
Stielow & Förster

G. m. b. H.

(198)

Posada burmistrza

miasta Barcina ma być od 1 kwietnia 1920 nowo obsadzona. Pensja podstawowa wynosi mk. 4000, wolne pomieszkanie z ogrodem i łąka. Dodatki według pragmatyki rządowej.

Reflektanci, obeznani gruntownie z sprawami komunalnymi, zechcą zgłoszenia przesłać z dołączeniem życiorysu i odpisem świadectw, do 28 lutego r. b. do członka rady miejskiej, (518)

H. Kujawskiego,
[w Barcinie.]

Stare żelazo i stare metale

kupuje

(91)

Carl Dantziger. Oliwa,

Schlossgarten nr. 9.

Pocztówka wystarczy. — Towar się odbiera.

Wielki Rozszeregony „Gazeta Gdańska”

Mam natychmiast do sprzedania w pow. Kartuski (m. w polskim obszarze dobrze prosperującą

posiadłość hotelową

z 30 mrg. roli i składem towarów materiałowych w wielkiej wsi kościelnej. Dajej 515

posiadłość

obszaru 450 mórg z lasem łąkami i torfem, do tego 250 mórg rybnego jeziora. Na życzenie także poddać po 250 mórg. Bliskich szczegółów udzieli

Otto Dierckhoff. Sopot.

Zopot, Brzeźnik. 4.

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE

ODDZIAŁ GDAŃSKI

Gdańsk, własne gmachy **Drugi Rynek 7-8.**

Przyjmuje wpłaty **marek polskich** celem przekazania do Polski.

DYREKTOR: Marcolli Scheffs.

Miejsce targowe „**Hans Oliva**“ na 16-17.

Noże „Goliath”

dla frezówek i prac wiertniczych.

Generalny zastępca:

593

Technische Gesellschaft für Handel u. Industrie

m. b. H.

Gdańsk, Rennerstrasse 11.

telefon nr. 8416.

Telefon nr. 119

Walne zebranie

podpisanej Spółki odbędzie się w Kielnie (Köln Wpr.).

w środę, dnia 3-go marca 1920

o godz. 4-tej po południu

w lokalu p. Lehmann.

Porządek obrad:

- 1) Sprawozdanie kasowe z r. 1919.
 - 2) Przyjęcie bilansu, udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania, podział zysku.
 - 3) Wybór 3 członków do Rady Nadzorczej.
 - 4) Wynagrodzenie Rady Nadzorczej.
 - 5) Wnioski bez uchwał.
- Sprawozdanie kasowe za rok 1919 wyłożone w lokalu bankowym.

Kielno, dnia 19. lutego 1920.

Bank Ludowy

zapisana spółka z nieograniczoną poręką.

RADA NADZORCZA

Ks. L. Gregorkiewicz, prezes.

VERORDNUNG

betreffend Gas- und Elektrizitäts-Verbrauch.

In Abänderung der Verordnung vom 27. September 1919 treten bis auf weiteres inbezug auf die Benutzung von Gas und Elektrizität folgende Bestimmungen in Kraft:

- I. In allen offenen Verkaufsstellen, Warenhäusern, Ladengeschäften usw. darf Gas und elektr. Arbeit nach 6 Uhr nachmittags nicht gebraucht werden. Lebensmittelgeschäfte müssen um 7 Uhr schliessen. Die Ausnahmestimmungen für Apotheken bleiben bestehen.
- II. Geschäftsräume von Behörden, Banken, Handelsunternehmungen usw. dürfen nicht länger als bis 6 Uhr abends beleuchtet werden, die Beleuchtung ist aber auf ein Mindestmass einzuschränken.
- III. Die Benutzung von Fahrstühlen jeder Art wird freigegeben.
- IV. Alle übrigen Bestimmungen der Verordnung vom 29. Januar und 15. Februar 1919 bleiben bestehen.
- V. Zuwiderhandlungen gegen diese Bestimmungen oder gegen ergänzende Anordnungen des Magistrats werden auf Grund der Verordnung des Reichskommissars für Elektrizität und Gas vom 26. Januar 1917 mit Gefängnis bis zu einem Jahr und Geldstrafe bis zu 10 000 Mark oder mit einer dieser beiden Strafen bestraft. Die Verfolgung tritt nur auf Antrag des Magistrats ein. Ausserdem erfolgt Abspernung des betreffenden Betriebes von der Gas- und Elektrizitätsversorgung.
- VI. Vorstehende Bestimmungen treten mit dem Tage ihrer Veröffentlichung in Kraft.

Danzig, den 19. Februar 1920.

(571)

Der Magistrat.

Bekanntmachung

Die Preise für Gaskoks ab Lager Gaswerk II betragen von Montag, den 23. Februar ab bis auf weiteres
für 1 Ztr. Grob- oder gebrochenen Koks M 15,—
für 1 Ztr. Koksgrus M 8,—
Vom gleichen Zeitpunkt ab werden die Anfuhrpreise für 40 Ztr. für Danzig und Langfuhr auf M 48,—
für Neufuhrwasser auf M 75,—
erhöht.

Für 20 Ztr. betragen die Anfuhrpreise die Hälfte der vorstehenden Sätze.

Danzig, den 21. Februar 1920.

(570)

Der Magistrat.

Erhöhung des Kleinverkaufspreises für Kartoffeln.

Auf Grund der Reichsgesetze vom 4. August 1914 und 17. Dezember 1914 in der Fassung vom 23. März 1916 bestimmen wir nach Anhörung des zuständigen Ausschusses der Preisprüfungsstelle und unter Abänderung unserer Bekanntmachung vom 22. Januar 1920 folgendes:

1. Kartoffeln dürfen beim Verkauf durch den Händler an den Verbraucher höchstens kosten
1 Pfund 23 Pfg.
1 Zentner 23 M.

2. Zuwiderhandlungen gegen diese Verordnung werden mit Geld- oder Gefängnisstrafe bestraft, können auch die sofortige Schliessung der Verkaufsstelle zur Folge haben.

3. Diese Verordnung tritt am 23. Februar d. Js. in Kraft.

Danzig, den 21. Februar 1920.

(569)

Der Magistrat.

Einquartierungsamt jetzt Jopengasse 59 III Ecke Ziegengasse. Fernsprecher No. 3481.

Danzig, den 18. II. 20.

Der Magistrat.

Arbeitsamt der Stadt Danzig.

Unsere Vermittlungsstelle für Gastwirtsangestellte Elisabethwall 2, Telephonnummer 675, 3642, 1744, ist von 8—1 Uhr vormittags und 3—6 Uhr nachmittags sowie

Sonntags von 9—12 Uhr

geöffnet und vermittelt:
Geschäftsführer, Oberkellner, Kellner auch mit Sprachkenntnissen, Aushilfer, Büffetiery für Hotels, Cafes, Restaurants, Säle und Gartenwirtschaften.

Küchenchefs, Köche, Mamsells für kalte und warme Küche, sowie sämtliches Küchenpersonal. Büffetfräuleins, Zimmermädchen, Hotelportiers, Hoteldiener völlig kostenlos.

Danzig, den 20. Februar 1920.

(5671)

Der Magistrat.

Arbeitsamt der Stadt Danzig.

Telephon 675 Elisabethwall 2 Telephon 1744 empfiehlt von sofort eine flotte Stenotypistin eine Korrespondentin (französische und englische Sprache),

mehrere Filialeiterinnen, Buchhalterinnen (Anfängerin), Kontoristinnen, Bürogehilfinnen, Verkäuferinnen der Lebensmittelbranche, Damenkonfektion und Putz, Lehrerinnen und Krankenpflegerinnen sowie Direktrizen für Stapelwäsche.

Geöffnet täglich von 8—3 Uhr. Vermittlung kostenlos.

Danzig, den 20. Februar 1920.

(568)

Der Magistrat.

Abgabe von Lebensmitteln.

1. Von Montag, den 23. Februar:
auf die Kartoffelkarte: Marke 4 — 3 Pfund Kartoffeln.
2. Von Dienstag, den 24. Februar:
a) auf die nicht belieferten Kartoffelmarken 4: 250 Gramm Graupen zum Preise von 71 Pfg. für das Pfund oder Grütze zum Preise von 73 Pfg. für das Pfund, je nach Vorrat in den Kolonialwarenhandlungen, in denen die Kundenanmeldung erfolgt ist.
b) als Ersatz für fehlendes Fleisch auf den Wochenabschnitt A der Fleischkarte 250 Gr. ungeschälte Erbsen zum Preise von 2.60 M f. d. Pfund oder 250 Gramm Bohnen zum Preise von 3.20 M f. d. Pfund, je nach Vorrat.

Der Abschnitt A der Kinderfleischkarte ist mit derselben Menge zu beliefern. Die Abgabe erfolgt in den Kolonialwarengeschäften, bei denen die Kundenanmeldung erfolgt ist.

- c) 125 Gramm Haferflocken zum Preise von 92 Pfg. f. d. Pfund: Marke 32 und 20 K der Danziger Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder und Marken 13 und 24 K der Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder in den Nachbargemeinden. Die Händler, die die Restbestände der vom Magistrat früher gelieferten Haferflocken gemäss unserer Bekanntmachung vom 12. 2. 20 der Nahrungskartenstelle angegeben haben, erhalten die Preisdifferenz vom Lebensmittelamt vergütet.

- d) 1 Suppentafel zum Preise von 13 Pfg.: Marken 33 und 21 K der Danziger Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder sowie Marken 14 und 25 K der Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder in den Nachbargemeinden.

3. Von Mittwoch, den 25. Februar:

- a) auf die Speisefettkarte: 250 Gramm Inlandsmargarine zum Preise von 7.80 M für das Pfund auf die Marke 9. — Die Butterhändler erhalten die Bezugsscheine für Margarine am Montag, den 23. Februar in der Zeit von 8½—12 ein halb Uhr in der Molkereiabteilung, Töpfergasse 33.

- b) Auf die Lebensmittelkarte: 250 Gramm Syrup zum Preise von 1.30 M f. d. Pfund: Marken 34 der Lebensmittelkarte für Erwachsene in den Stadtteilen Schidlitz, Stadtgebiet, Heubude und St. Albrecht. — Die Kolonialwarenhändler dieser Stadtteile haben sich wegen Abholung des Syrups an die Einkaufsgenossenschaft Milchkannengasse 11 zu wenden.

4. Von Donnerstag, den 26. Februar:

- 250 Gramm Weizenauszugmehl zum Preise von 90 Pfg. f. d. Prund: auf die Danz. Lebensmittelkarte Marke 35 und 22 K und Marke 15 und 26 K in den Nachbargemeinden, erhältlich in den Kolonialwarengeschäften, bei denen die Anmeldung für Mühlenfabrikate erfolgt ist. Die Händler erhalten die Bezugsscheine in der Mehlabteilung Elisabethkirchengasse 3, Zimmer 22 vom Montag ab und zwar: die Händler mit den Anfangsbuchstaben A—J am Montag, K—O am Dienstag, P—Z am Mittwoch.

Die für Mühlenfabrikate eingenommenen Marken haben die Kolonialwarenhändler ihren Grosshändlern einzureichen, die sie der Verteilungsstelle weiterzugeben haben. Die übrigen vereinnahmten Marken sind den zuständigen Verteilungsstellen, die für Weizenauszugmehl eingenommenen Marken der Mehlabteilung, Elisabethkircheng. 3 unverzüglich einzureichen.

Die Restbestände an Reis sind der Nahrungskartenstelle Pfefferstadt 33—35, Zimmer 4 unverzüglich anzugeben.

Danzig, den 20. Februar 1920.

(566)

Der Magistrat.

Künstler-Spiele
Danziger-Hof

Dyrekt: Aleks Braune. Konfr. Ludolf Köllisch

Program targowy

Anni Kliemchen, Martin Löwe, Vindabonas,
Berta Horwitz, Ludolf Köllisch, Lea Florenz,

Max Goldberg i Carmen w swym szkicu „Nocny Gość”

3 Resvos!!! Lela Gray przedłożone.
Kapelmistrz Steffi, Adif Karnbach,
przy fortepianie **BUBI II.**
Początek o godzinie 7-mej.

KABARET: codziennie o godzinie 8-tej po południu herbata.

PT Teatr-Passage
Najwytworniejszy teatr obrazów świetlnych.
Rynek Wągiowy 14/16. Tel. nr. 1541
Dyrekcja: Willy Kuschel

Począwszy od czwartku, dnia (9-go) lutego rb. Tematem rozmowy w Gdańsku, stanie się olbrzymi film „Przymusowe małżeństwo”, dramatyczne opracowanie idei napoleońskiej miłości i małżeństwa. 6 zajmujących aktów. Da jej śliczna komedia. **Moja żona — moja naręczona** 3 pikantne akty. W głównej roli **PAUL HEIDENMANN.** Początek ostatniego przedstawienia w tygodniu jarmarku o godzinie 8 1/2, w wieczorem.

Aukcja.
W poniedziałek, 23 bm. o godz. 1 w połud. sprzedamy przez publiczną aukcję na sali GIEŁDY ea. 10000 kg. ryżu-Rangoon według próbki, leżącego na składzie w Nowym Porcie (Freibezirk) brutto (per netto) włącznie worka wydanej wagi natychmiastowy odbiór i zapłata. Obecnie 10% wpłaty.

Hugo Kühn,
TELEFON 745.
Wilh. Messling,
TELEFON 2998,
zapra. aukcjonatorzy na gdańskiej giełdzie.

Baczność! **Baczność!**
Jedyny polski handel koni w Wejherowie. Mam każdego czasu **dobrze robocze konie** na sprzedaż i do wymiany. Obsługa rzetelna. **Józef Paszki,** ul. Lebowska nr. 54.

Arbeitsamt der Stadt Danzig.
Für hiesige und auswärtige Gastwirtschaftsbetriebe suchen wir noch einige **KELNERLEHRLINGE.** Bewerbungen sind an unsere Vermittlungsstelle Elisabethwall 2, Zimmer 31 zu richten. Danzig, den 18. Februar 1920.
Der Magistrat.

Dom Handlowo-towarowy
ED. KOCH i W. BORMANN
w WARSZAWIE, ul. Bednarska nr. 1.
Dział:
I. Towary kolonialne.
II. Produkty chemiczne i farmaceut.
III. Papier i mat. piśmiennicze.

WĘGLE
wagonami bez wykazu tylko dla wolnego państwa Gdańska natychmiast do oddania. 558
S. Chrzanowski
Tel. fon 1577. **GDANSK.** Adr. tel. Iwadan
Długi Rynek 22, I p.

Potrzebna od 1 marca rb. **gospodyni - kucharka** starsza osoba, znająca się na dobrej kuchni. **St. Czarnowska** Polka ul. Dworcowa. 51

Wazelnie skóry, metale i stary żelazo kupuje i płaci na użytek osoby. **Nadziławski** OHRA, Rozegrana 1

Bieżność! Poszukuję od 1 kwietnia na folwark Sobowidz p. wiat Gdański **30 dziewcząt i chłopaków** Płace dziennie na kwiecień 4,50 mk, maj 5,00 mk, w żniwa 6,50 mk, po żniwach d. 1 listopada 4 mk, do tego duże akorda, wolne utrzymanie i 8 fastów chleba. tygodniowo. 556

Jan Kersznicki Szwajcar ul. Rynekowa 44

Ma kulatory ma na sprzedaż „Gazeta Gdańska”
Do sprzedania 558
B. HARDEB
Gdańsk — Sienna Huta
Gr Seebadstr 18.

Elektryczność i gaz
Wodociągi
Kanalizacje
Centralne ogrzewanie
Wszystkie naprawy
Płatność polską
przedsiębiorstwo instalacyjne

Cygary i papierosy
dla odsprzedających polecam po najniższych cenach **Franciszek Lipski,** HUNDEGASSE NR. 63 Telefon 3667.

Z powodu wyprowadzki do sprzedania w Kościelzynie **dom kupiecki,** w którym znajdują się 2 kłady, 3 pomieszczenia po 4 pokoje elektryczne światło, wodociąg, kanalizacja. Wielki skład wraz z pomieszczeniem będzie wolny. Warunki korzystne. Szybko zdecydowani kupcy zechcą się zaraz zgłosić. 546
P. Fast Oliwa, Pelonkestr. 16.

Obrotnej ekspedjentki, a oprócz tego 534
i panny do biura poszukuje „Gazeta Gdańska”
Grobła Przedmiejska (Verst. Graben).

Mam zawsze na składzie 2551
wielkie zapasy skór wierzchnich, na podeszwy i dla ślodarzy, oraz przykrojonych skór, cholew, przyborów dla szewców, kremów na trzewiki, tłuszczu do skór i t. d.
Ernst Kopp, Sopot, ulica Morska nr. 9 (Seestr.)

Bieglego zecera
przyjmie zaraz
Wydawnictwo „Gazety Gdańskiej”
Gdańsk — Danzig.

Pracownię malarską wynajmę.
Zgłoszenia do administracji Gazety Gdańskiej pod „Artysta malarz”. 559

Sanevit
znajdujący się w aptekach i drogeriach. Oryginalne opakowanie 6 mk. Prospekt darmo. Gdzie nie można otrzymać, zamówić wprost u firmy **Plehl u. Tilmann, fabryka Sanevit, Berlin O. Spandauerstr. 17.** generalni zastępcy: Kosiński i Sp., Wrzeszcz, ul. Kołomyjska

buchaltera, stenotypistkę i inne siły biurowe, oraz szoferów (Polaków) nieżonatych, chłopca do posyłki. Kupimy także maszyny do pisania. **Główny Urząd Zaopatrywania Armji, Ekspozytura w Gdańsku, Pfefferstadt 1.**

Potrzebne 565
panny do prac biurowych władające poprawnie językiem polskim. Zgłoszenia z życiorysem i podaniem warunków sprasza **Wydawnictwo Gazety Grudziądzkiej** Grudziądz — Tuszewo

Poszukujemy od zaraz 560
dzielnych, energicznych, doświadczonych **inspektorów,** Dalej dzielnego, trzeźwego **kipra.** Palarnia Konjasków
H. A. Winkelhausen, Starogard.

Właściciele osad byłej Komisji Koniecznościowej jakoteż uregulowanych przez Bauernbank i Mittelstandskasse grantów nie mają posyłać ani rent ani innych splat do kasy Bauernbanku w Gdańsku, ponieważ sprawa ta będzie niabawem przez Sejm Ustawodawczy uregulowana. 562
Prezydent Urzędu Osadniczego w Poznaniu.

Dla kilku posiadających kapitał kupców poszukuję od zaraz **majątków** 100-1000 morgowych
i proszę o oferty. Majatki w okolicy Gdańska mają pierwszeństwo. Rzetelne przeprowadzenie inwersji jest zasadą mego przedsiębiorstwa od r. 1894.
Stanisław Popa
Gdańsk — Wrzeszcz
Ferberweg 2. 564